

szymonmówi, Dzikość serca (ft. SWIERNALIS)

Chodźmy choć ciemność
wylęga z każdej z bram
Wiem to na pewno
nie jesteś sama,
nie musisz się już bać!

Chyba mały problem masz
Całe życie rozchodzi ci się w szwach
Ktoś tu zamiast ciebie spał
Wygrzane miejsce
Gdzie przeklinasz zwykle świat

Chodźmy choć ciemność
wylęga z każdej z bram
Wiem to na pewno
nie jesteś sama,
nie musisz się już bać!

[Swernalis]
Kiedy widzę jak na filmach
Ludzi palą mosty
Już nie śmieje się
Bo romantyzm uciekł kiedy pierwszy raz
Kiedy umyślnie postąpiłś źle
Ile razy to czytałem że tak romantycznie zdradzać jest
Dzisiaj boją mnie te miejsca
W które całowałaś ponoć tylko mnie

Może nigdy nie poczujesz już dzikości serca
Może nigdy nie poskładasz swego serca już, już

Chodźmy choć ciemność
wylęga z każdej z bram
Wiem to na pewno
jesteś sama,
musisz się już bać!